PAP
30.05.2014 07:05

Introl dzięki inwestycjom zwiększy moce produkcyjne o ok. 35 proc. (wywiad)

Grupa Introl zainwestuje blisko 24 mln zł w zwiększenie mocy produkcyjnych swoich spółek Limatherm i Limatherm Sensor. Inwestycja potrwa do 2018-2019 roku. W wyniku prac produkcja spółek będzie mogła wzrosnąć o 30-35 proc. - poinformował PAP Wiesław Kapral, szef rady nadzorczej firmy.

„W tej chwili wykorzystujemy moce produkcyjne w naszych zakładach w stu procentach. Pojawia się coraz więcej zamówień, a my nie jesteśmy w stanie na nie odpowiedzieć. Nie mamy innego wyjścia jak rozbudowa zakładów" – powiedział Kapral.

Szacowane wydatki wyniosą 23,7 mln zł.

„Zostaną wybudowane dwie hale, wyposażymy je w maszyny. W efekcie produkcja wzrośnie o 30-35 proc." – powiedział szef rady nadzorczej spółki.

„Zakończenie prac planowane jest w 2018-2019 r. Moce będziemy osiągać sukcesywnie" - dodał.

Grupa Introl dostarcza zaawansowane rozwiązania dla przemysłu. Jej działalność opiera się na trzech filarach – usługi, produkcja i dystrybucja. Największą część przychodów generuje segment usług.

„Działamy w wielu branżach, m.in. energetycznej, motoryzacyjnej, górniczej, w ochronie środowiska, budowlanej. Oferujemy zaawansowane rozwiązania m.in. w zakresie automatyki, pomiarów przemysłowych i technologii IT dla tych branż. Trudno przypisać nas do jednego obszaru, ale dzięki temu nie jesteśmy uzależnieni od jednego sektora" – powiedział Kapral.

Według przedstawicieli firmy największy potencjał rozwojowy jest w obszarze usług.

„Przyjmujemy zlecenia na budowę coraz większych instalacji, oferujemy czasem bardzo skomplikowane systemy. Stale zwiększamy obroty w tym segmencie" – powiedział Kapral.

Grupa szans rozwoju upatruje w inwestycjach sektora energetycznego. Przy czym nie bierze udziału w przetargach na największe prace, tylko na instalacje dodatkowe, które są budowane przy okazji dużych projektów.

„Kilkadziesiąt milionów złotych to optymalna wielkość zlecenia z naszego punktu widzenia. Choć podejmujemy się również zadań za 200 czy 300 mln zł. Realizujemy je z partnerami w ramach umowy konsorcjum" – powiedział szef rady nadzorczej

Introla.

Zwrócił też uwagę, że większa liczba nawet dużych zleceń, do których spółka nie startuje, angażuje firmy z branży, powodując, że w obszarze zamówień o mniejszej wartości zmniejsza się konkurencja.

„Rozwój energetyki powinien sprzyjać naszemu rozwojowi. Przy czym nie myślę tu tylko o dużych elektrowniach, ale też o instalacjach mniejszych, w cukrowniach, zakładach przemysłowych, kopalniach" - podsumował Kapral.

Spółka regularnie wypłaca dywidendę. Z zysku za 2013 rok zarząd proponuje przeznaczyć na ten cel ponad 10 mln zł, co daje 0,38 zł na akcję. Rok wcześniej było to 0,37 zł na akcję.

„Przez wszystkie lata działalności grupy mieliśmy dodatnie wyniki. Zyski są przyzwoite, część zarobków przeznaczamy na dywidendę i taką politykę zamierzamy utrzymać" – powiedział Kapral.

Zapewnił, że wraz ze wzrostem zysków będą rosły kwoty dywidend.

Grupa prognozuje na ten rok 20 mln zł zysku netto, 70 mln zł zysku brutto na sprzedaży i 450 mln zł przychodów. Rok wcześniej było to, odpowiednio, 16,1 mln zł, 62 mln zł i 367 mln zł.

„Nasze prognozy się sprawdzają, mieszczą się w widełkach plus/minus 10 proc., spodziewamy się, że podobnie będzie w tym roku" – powiedział szef rady nadzorczej spółki.

Grupa cały czas analizuje rynek pod kątem akwizycji, ale obecnie nie prowadzi zaawansowanych rozmów w tej sprawie.

„Zawsze pracujemy nad jakimiś projektami, czekamy jednak na dobre okazje" – powiedział Kapral.

Monika Borkowska (PAP)

morb/ jtt/